

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Lemańska (przewodniczący)
SSN Grzegorz Pastuszko (sprawozdawca)
SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie ze skargi M. M. i M. M.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn.
I ACa 900/24,

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 27 maja 2026 r.,

oddala skargę.

Grzegorz Pastuszko Joanna Lemańska Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Dnia 9 kwietnia 2026 r. (data nadania przesyłki poleconej) M. M. i M. M. (dalej: „skarżący”), reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wnieśli do Sądu Najwyższego skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. I ACa 900/24. Pismem z 5 maja 2026 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego) Sąd Apelacyjny w Warszawie przedstawił ww. skargę Sądowi Najwyższemu. W przedmiotowej skardze skarżący wnieśli o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie z powództwa skarżących przeciwko Bankowi S.A. toczącej się przed Sądem Apelacyjny w Warszawie, sygn. I ACa 900/24;
2. wydanie Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie zaleceń niezwłocznego wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, rozpoznania wniosku pozwanego zgłoszonego w apelacji o zmianę postanowienia dowodowego w przedmiocie pominięcia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego;
3. przyznanie na rzecz skarżącej od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie sumy pieniężnej w wysokości 6000 zł;
4. zwrócenie skarżącej od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie kosztów postępowania, tj. 200 zł tytułem opłaty od skargi i 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej, a także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
5. przyznanie na rzecz skarżącego od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie sumy pieniężnej w wysokości 6000 zł;
6. zwrócenie skarżącemu od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie kosztów postępowania, tj. 200 zł tytułem opłaty od skargi i 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej, a także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi skarżący wskazali, że 4 grudnia 2020 r. wnieśli do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew o ustalenie i zapłatę. Sprawa została ostatecznie zarejestrowana 5 stycznia 2021 r. pod sygn. IV C 75/21. Następnie Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok 8 stycznia 2024 r. Na skutek apelacji obu stron akta sprawy przekazano do Sądu Apelacyjnego w Warszawie i 6 marca 2024 r. sprawa została ostatecznie zarejestrowana pod sygn. I ACa 900/24. W dniu 30 września 2025 r., a więc – jak podnieśli skarżący – po 1,5 roku od wpływu niniejszej sprawy do Sądu Apelacyjnego w Warszawie do pełnomocników stron postępowania, skierowano zawiadomienie o składzie rozpoznającym sprawę wraz z odpisami apelacji każdej ze stron.

Skarżący zauważyli, że mimo upływu kolejnego pół roku, do dnia wniesienia niniejszej skargi, Sąd nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej. Zwrócili też uwagę na fakt, że pozwany w swojej apelacji z 26 lutego 2024 r.

wniósł o zmianę postanowienia dowodowego Sądu I instancji z dnia 11 grudnia 2023 r. w przedmiocie pominięcia wniosku pozwanego o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, co w przypadku uwzględnienia tego wniosku spowoduje, że czas trwania spornego postępowania ulegnie ponownie znaczącemu wydłużeniu.

Skarżący podnieśli także, że brak prawomocnego zakończenia wskazanego wyżej postępowania uniemożliwia wydanie rozstrzygnięcia w sprawie z powództwa Banku, która aktualnie toczy się przeciwko nim przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie pod sygn. II C 807/23.

Skarżący zauważyli, że z uwagi na trwające postępowanie wciąż nie jest możliwe jednoznaczne przesądzenie czy hipoteka obciążająca ich nieruchomości będzie mogła zostać wykreślona z uwagi na nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy kredytu, co oznacza, że nie mogą w praktyce ani rozporządzać swoją własnością, ani też zaciągnąć nowe zobowiązania kredytowe.

Skarżący zwrócili uwagę, że postępowanie apelacyjne w przedmiotowej sprawie trwa od 6 marca 2024 r. do dnia wniesienia niniejszej skargi, czyli ponad 2 lata, i mimo upływu tego czasu Sąd Apelacyjny w Warszawie wciąż nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej, co prowadzi do wniosku, iż postępowanie w instancji odwoławczej będzie rozpoznane z nieuzasadnioną zwłoką.

Skarżący wskazali ponadto, że niniejsza skarga dotyczy rozpoznania sprawy podobnej do tysięcy innych postępowań w przedmiocie zakwestionowania ważności umowy kredytu powiązanej z walutą CHF, co powoduje, że stan faktyczny niniejszej sprawy jest bardzo zbliżony do innych postępowań i nie wymaga przeprowadzenia w postępowaniu apelacyjnym skomplikowanego postępowania dowodowego, a nawet więcej – stan faktyczny został już ustalony przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a jedyny wniosek dowodowy dotyczy wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Skarżący podnieśli też, że trudno uznać, aby postępowanie należało do spraw wymagających analizy skomplikowanych i nowych zagadnień prawnych. Orzecznictwo sądów powszechnych, Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w przedmiocie zakwestionowanej przez skarżących umowy kredytu, powiązanej z walutą CHF, jest ugruntowane i jednolite.

Zaznaczyli, że nie mieli żadnego wpływu na datę wydania zarządzenia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie o doręczeniu stronom odpisów ich apelacji, co miało miejsce dopiero po 1,5 roku od dnia wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, ani też na fakt braku wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej.

Skarżący wskazali ponadto, że spodziewają się ze strony Skarbu Państwa argumentacji wskazującej, iż źródłem zarzucanej przewlekłości jest znaczny wzrost liczby tzw. spraw frankowych wpływających do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który doprowadził do istotnego zwiększenia obciążenia referatów sędziów orzekających w sprawach cywilnych. W ich ocenie odpowiedzialność za taki stan rzeczy spoczywa jednak na ustawodawcy.

Uzasadniając żądania przyznania im wnioskowanych kwot, skarżący stwierdzili, że zaskarżone postępowanie ma ogromne znaczenie dla ich interesów. Podkreślili, że dotyczy ono ważności umowy kredytu na znaczną kwotę, której skuteczne zakwestionowanie może istotnie wpłynąć na ich sytuację finansową, a także, że prawomocne zakończenie postępowania rozstrzygnie również czy hipoteka, znacznie utrudniająca (a w praktyce uniemożliwiająca) zbycie nieruchomości skarżących, będzie mogła zostać wykreślona. Zauważyli przy tym, że brak prawomocnego zakończenia postępowania uniemożliwia zakończenie także sprawy toczącej się pod sygn. II C 807/23. Wreszcie podnieśli, że przedłużające się postępowanie, w którym wciąż brak wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, powoduje utrzymywanie się stanu niepewności u skarżących i negatywnie wpływa na ich psychikę. Brak zakończenia postępowania uniemożliwia skarżącym podjęcie decyzji co do sprzedaży nieruchomości, zabezpieczającej sporny kredyt, jak również odwleka możliwość podjęcia decyzji co do ewentualnej zmiany miejsca zamieszkania.

Mając na uwadze powyższe argumenty, wniesli o przyznanie na rzecz każdego ze skarżących kwot po 6000 zł, tj. podwyższonej dwukrotnie względem minimalnej kwoty 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania.

W piśmie z 12 maja 2026 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego), stanowiącym odpowiedź na skargę, Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi.

W swoim stanowisku Prezes Sądu w pierwszej kolejności przedstawił przebieg czynności w sprawie, wskazując, że zarządzeniem z 27 kwietnia 2026 r. został wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej na 10 lipca 2026 r. Tym samym jego zdaniem skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

W dalszej części swojego stanowiska Prezes Sądu odniósł się do przesłanek oceny przewlekłości postępowania, podkreślając brak jednoznacznych regulacji określających dopuszczalny czas oczekiwania na rozpoznanie sprawy. Zaznaczył również, że każda sprawa wymaga indywidualnej oceny przez sąd oraz że sprawy powinny być rozpoznawane zgodnie z kolejnością ich wpływu.

Prezes stwierdził, że nie neguje, iż czas trwania postępowania w sprawie – wynoszący łącznie w obu instancjach ponad 5 lat, a przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie biegnący od 6 marca 2024 r. – może nie być przez skarżących postrzegany jako zadowalający dla nich. Zaznaczył zarazem, że choć upłynął łączny okres ponad 5 lat oczekiwania na uzyskanie prawomocnego rozstrzygnięcia, to podjęto czynności związane z nadaniem biegu apelacjom i wyznaczono nieodległy termin rozprawy apelacyjnej na dzień 10 lipca 2026 r.

Wreszcie Prezes Sądu przedstawił podejmowane przez ustawodawcę działania legislacyjne oraz podejmowane przez kierownictwo Sądu Apelacyjnego działania zmierzające do zapobiegania przewlekłości postępowania.

Na zakończenie zwrócił jednak uwagę, że istotę prawa do sądu należy wiązać raczej z rzetelnym rozpatrzeniem sprawy, a nie z jej szybkim rozpoznaniem, co – jak przekonywał – nabiera szczególnego znaczenia w kontekście charakteru przedmiotowej sprawy dotyczącej kredytu waloryzowanego do waluty obcej.

Wreszcie Prezes Sądu, odnosząc się do żądanej kwoty w świetle przedstawionego przebiegu postępowania i treści podniesionych w skardze zarzutów i wyznaczonego terminu rozprawy apelacyjnej, ocenił, że takie żądanie nie zostało uprawdopodobnione, ani tym bardziej uzasadnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu

przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

W świetle art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie podlega w szczególności terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, należy uwzględnić: łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawłości sprawy, znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego, zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W ustawie o skardze na przewlekłość nie sprecyzowano, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W judykaturze przyjmuje się, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 19 października 2017 r., III SPP 42/17; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Wskazana wyżej reguła stanowi jedynie ogólnie przyjęty standard orzeczniczy, który może, choć wcale nie musi, znaleźć zastosowanie w określonej sprawie. Sąd Najwyższy zwracał już kilkakrotnie uwagę, że przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania nie oznacza automatycznie wystąpienia stanu przewlekłości, gdyż dla jego stwierdzenia konieczne jest zbadanie wszystkich okoliczności sprawy. Według zaprezentowanego w tym zakresie stanowiska,

przy ustalaniu, czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z przewlekłością postępowania, należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, m.in. terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Wymóg ten uniemożliwia dokonanie oceny przewlekłości postępowania w sposób mechaniczny, obligując tym samym do oceny indywidualnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Z orzecnictwa również wynika, że pojęcie przewlekłości postępowania nie jest bezpośrednio zależne od długości toczącego się procesu i okresu oczekiwana na termin rozstrzygnięcia. Oznacza to, że nie można dokonywać ocen wyłącznie przez pryzmat czasu, jaki upłynął od momentu wniesienia odwołania do momentu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Przyjmuje się, że przewlekłość jest pojęciem odnoszącym się do konkretnego zdarzenia, które po wnikliwej analizie można uznać – jeśli istnieją ku temu powody – za nadmiernie rozciągnięte w czasie i niezasadnie przedłużające się. Co do zasady więc przewlekłość jest pojęciem względnym i zawsze musi być odnoszona do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być traktowane jako tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lipca 2017 r., III SPP 33/17).

Wreszcie w judykaturze formułuje się tezę, że dla oceny, czy w danej sprawie doszło do przewlekłości postępowania, znaczenie ma nie tylko sam sztywny upływ czasu, ale także wszystkie okoliczności wpływające na przebieg postępowania, w tym sprawność podejmowanych przez sąd czynności oraz postępowanie skarżących. Przewlekłość postępowania może nastąpić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15; 12 stycznia 2022 r., I NSP 234/21).

Należy zauważyć, że wspomniane wcześniej ustawowe przesłanki przewlekłości postępowania korespondują z wytycznymi formułowanymi w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „Trybunał”). Zgodnie z nimi, oceniając czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, sąd obok czasu trwania postępowania obowiązany jest wziąć pod uwagę szczególne warunki sprawy, w szczególności stopień jej złożoności, a także zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenie materii objętej skargą (zob. wyroki Trybunału z: 21 września 2000 r. w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce, skarga nr 33082/96; 4 kwietnia 2000 r. w sprawie Dewicka przeciwko Polsce skarga nr 38670/97; 26 października 2000 r. w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce skarga nr 25693/94; 26 lipca 2001 r. w sprawie Jedamski przeciwko Polsce, skarga nr 29691/96; 14 stycznia 2003 r. w sprawie W.M. przeciwko Polsce, skarga nr 39505/98; zob. też M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecznictwo, Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001 s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału). Oznacza to, że standard ochrony prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki ma charakter zindywidualizowany (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21; 14 września 2022 r., I NSP 251/22; 15 listopada 2022 r., I NSP 322/22). Co do zasady przewlekłość zawsze musi być odnoszona do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania.

Trzeba również zaakcentować, że skarga na przewlekłość postępowania ma przede wszystkim charakter środka o funkcji prewencyjnej i dyscyplinującej. Jej celem nie jest wyłącznie następcze stwierdzenie naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, lecz przede wszystkim przeciwdziałanie trwającej przewlekłości poprzez wymuszenie nadania sprawie właściwego i sprawnego biegu procesowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2012 r., III SPP 21/2012). Tezę taką wysunął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, podkreślając, że postępowanie wszczęte skargą na przewlekłość nie stanowi samodzielnego postępowania służącego stwierdzeniu przewlekłości

i zasądzeniu z tego tytułu odpowiedniej rekompensaty. Podobnie przekonywał w postanowieniu z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, wskazując konkretnie, że skarga jest instrumentem doraźnej interwencji, służącym usunięciu stanu przewlekłości jeszcze w toku postępowania. Idąc w tym kierunku, Sąd Najwyższy wielokrotnie zaznaczał też, że publicznoprawnym celem ustawy jest stworzenie realnego i skutecznego mechanizmu zapobiegającego przewlekłości postępowania, a więc środka prawnego wymuszającego sprawne rozpoznanie sprawy przez sąd (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04 oraz III SPP 115/04). Oznaczało to, że cel skargi zostaje osiągnięty wówczas, gdy sąd prowadzący postępowanie, w reakcji na jej wniesienie, niezwłocznie podejmuje niezbędne czynności zmierzające do rozpoznania i zakończenia sprawy, a całe postępowanie mieści się następnie w granicach rozsądnego terminu, ocenianego z uwzględnieniem charakteru sprawy oraz przeciętnego czasu trwania podobnych postępowań (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2025 r., I NSP 35/25).

Przenosząc powyższe na realia rozpoznawanej sprawy, skład orzekający wskazuje, że na podstawie analizy akt sprawy objętej skargą dokonał następujących ustaleń: postępowanie zostało wszczęte pozwem wniesionym do Sądu Okręgowego w Warszawie 4 grudnia 2020 r. i zarejestrowanym 5 stycznia 2021 r., w którym skarżący domagali się ustalenia nieważności umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF i zapłaty wskazanej kwoty. Wyrokiem z 8 stycznia 2024 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu budowlano-hipotecznego i oddalił powództwo o zapłatę oraz rozstrzygnął o zasadzie ponoszenia kosztów, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. W dniu 6 marca 2024 r. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie wpłynęła apelacja pozwanego. Tego samego dnia wylosowano sędziego sprawozdawcę, a zarządzeniem z 7 marca 2024 r. sprawę wpisano do repertorium ACa i zarządzono rozpoznanie jej zgodnie z kolejnością wpływu do danego referatu. W dniu 15 marca 2024 r. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie wpłynęła przekazana przez Sąd Okręgowy w Warszawie apelacja skarżących (powodów). Pismem z 23 sierpnia 2024 r. pełnomocnik pozwanego zgłosił do Sądu zmianę pełnomocnika. Zarządzeniem

z 29 sierpnia 2025 r. dokonano kontroli formalnej wniesionych apelacji, zarządzono o zawiadomieniu pełnomocników stron o składzie rozpoznających sprawę i doręczeniu im odpisów apelacji przeciwnych stron. W dniu 22 października 2025 r. odpowiedź na apelację powodów wniósł pozwany. W dniu 4 listopada 2025 r. wpłynęła do Sądu Apelacyjnego odpowiedź powodów na apelację pozwanego. Zrządzeniem z 27 kwietnia 2026 r. wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej na 10 lipca 2026 r. i zawiadomiono o nim przez portal informacyjny pełnomocników stron co nastąpiło pismami 4 maja 2026 r.

Wobec powyższego, mając na uwadze powołane przepisy i orzecznictwo, Sąd Najwyższy w składzie orzekającym stwierdza, że całościowa ocena analizowanego postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie nie pozwala przyjąć, iż jest ono prowadzone przewlekłe.

Przy dokonywaniu tej oceny Sąd Najwyższy uwzględnił charakter sprawy związanej z umową kredytu hipotecznego indeksowanego do kursu CHF, znaczenie oraz stopień skomplikowania występujących zagadnień prawnych, a także czas oczekiwania w tego typu sprawach na rozstrzygnięcia kwestii prawnych w postępowaniach przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i Sądem Najwyższym.

Jednocześnie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że po wniesieniu skargi w dniu 9 kwietnia 2026 r. Sąd Apelacyjny wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na 10 lipca 2026 r.

W związku z tym Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość, orzeka jak w sentencji.

Grzegorz Pastuszko Joanna Lemańska Paweł Wojciechowski

[D.Z.]

[a.ł.]

